

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**

**DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH**

**(NR 41)**

**z dnia 18 lipca 2017 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 41)

18 lipca 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1653);

– przedstawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń (druk nr 1652).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Dera** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Michał Woś** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maria Skarżyńska** naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Jarosław Świeczkowski** stały doradca Komisji oraz **Krzysztof Pociecha** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wniosku o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy, przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1653) oraz rozpatrzenie, przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń (druk nr 1652).

Witam serdecznie obecnych na posiedzeniu członków Komisji. Witam pana Andrzeja Derę sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego i ekspertów.

W pierwszym punkcie porządku obrad rozpatrzmy wniosek o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy, przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw. Czy jest zgoda Komisji na przyjęcie tego wniosku? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty i prezydencki projekt z druku nr 1653 został skierowany do podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy.

W punkcie drugim porządku obrad mamy do rozpatrzenia prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń. Prosilibyśmy ministra Andrzeja Derę o krótkie przedstawienie tego projektu.

#### **Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera:**

Projekt nowelizacji Kodeksu wykroczeń miałem okazję przedstawić tydzień temu w trakcie jego pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu. W skrócie mogę powiedzieć, że projekt ma na celu ułatwienie osobom potrzebującym dostępu do numerów alarmowych.

Jak podawałem w uzasadnieniu, mamy do czynienia z nieprawdopodobną liczbą przypadków blokowania tych numerów. Dzisiaj nie jest to wykroczenie i nie ma możliwości karania osób, które z różnych powodów dopuszczają się tego czynu.

Jak wynika z przeprowadzonych badań w 2016 r. zarejestrowanych zostało łącznie ponad 19 mln zgłoszeń przychodzących, z czego aż 9 mln zgłoszeń tj. ponad 46% stanowiły zgłoszenia fałszywe, złośliwe lub niezasadne. Chciałbym zwrócić uwagę, że ten problem narasta, choć może nie jest to wzrost lawinowy, ale porównując rok 2015 z 2016 widać wzrost o 1,5%. Jest to problem coraz bardziej poważny i stąd próba przeciwdziałania temu zjawisku.

Pragnę wskazać na dwa aspekty tego problemu. Po pierwsze, sprawa dotyczy osób, które blokują numery alarmowe z bliżej nieznanymi powodów, gdyż trudno zrozumieć takie postępowanie. Podam kilka przykładów takich zachowań. Jedna z takich osób dzwoniła 880 razy pod numer alarmowy 112. Inne osoby dzwoniły dziennie po kilkadziesiąt, a nawet po kilkaset razy. W Ełku mieliśmy, na przykład, do czynienia z osobą, która dzwoniła po 200 razy dziennie po numer 997 i blokowała możliwość połączenia się z nim przez inne osoby. Dotyczy to przede wszystkim numeru 112, traktowanego dzisiaj jako podstawowy numer alarmowy. Takich przypadków w ujęciu procentowym jest bardzo dużo.

Są to rzeczy niebywale i dlatego należy temu przeciwdziałać na dwa sposoby. Po pierwsze, na drodze prawnej. Stąd powstał prezydencki projekt zmiany Kodeksu wykroczeń. Postuluje się w nim dodanie jednego, krótkiego przepisu stanowiącego, że kto: „umyślnie, bez uzasadnienia, blokuje telefoniczny numer alarmowy, utrudniając lub uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł”. Czyli taki czyn staje się wykroczeniem. Po drugie, powinna być cały czas prowadzona akcja informacyjna uświadamiająca ludziom, że blokowanie tego numeru naraża innych ludzi na utratę zdrowia, a nawet życia. Wszyscy muszą wiedzieć, że dzięki temu numerowi można komuś uratować zagrożone zdrowie i życie.

Przy okazji chciałbym wyjaśnić dwie kwestie, które pojawiły się w pytaniach zadawanych w trakcie pierwszego czytania projektu. Wyrażano obawę czy osoby nie zrównoważone psychicznie będą karane na podstawie tego przepisu. Pragnę wyraźnie przypomnieć o ogólnej zasadzie zapisanej w art. 17 Kodeksu wykroczeń, że nie popełnia wykroczenia ten, kto z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w trakcie popełniania czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Część osób, o których wspominałem, na pewno ma jakieś zaburzenia, ale wiele z nich znajduje się pod wpływem alkoholu lub narkotyków i w ich przypadku można będzie kierować wnioski o ukaranie.

Generalnie nowelizacja ma spowodować karanie osób, które w sposób bezzasadny, bez wyraźniej potrzeby blokują numery telefonów alarmowych. Mam nadzieję, że to prawo będzie skutecznie działało. Sądzę, że grzywna do 1500 zł może spowodować pewną refleksję u potencjalnych sprawców tego rodzaju wykroczeń. Takie są intencje i cel omawianego projektu. Wydaje się, że jest ona bardzo potrzebna i byłoby dobrze, żeby jak najszybciej zostały zakończone w parlamencie prace nad tym projektem.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości są uwagi do projektu?

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:**

Resort ma uwagi do projektu ustawy. Uważamy, że rozwiązanie jest bardzo potrzebne, ale podczas analizy legislacyjnej, dokonanej na potrzeby tego posiedzenia Komisji, doszliśmy do wniosku, że istnieje obawa, iż ta regulacja może stać się przepisem martwym. Chodzi o to, że zgodnie z Kodeksem postępowania w sprawach o wykroczenia będziemy mieli do czynienia z wykroczeniem, ale osoba prowadząca dochodzenie nie będzie mogła, zgodnie z art. 44 tego Kodeksu, wystąpić do operatora o udostępnienie danych abonenta. O wyjaśnienie szczegółów prosiłbym naczelnika Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym MS.

**Naczelnik Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Marcin Kowal:**

Ta kwestia stanowi naszą główną wątpliwość dotyczącą omawianego projektu, ale mamy ich jeszcze więcej i będę chciał omówić je w pewnym porządku. Wspomniana najważniejsza wątpliwość nie jest związana z konstrukcją dodawanego przepisu, ale z możliwością zrealizowania tej normy w praktyce działania wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z intencją projektodawców ten nowy typ czynu zabronionego ma stanowić wykroczenie. Ma więc stanowić pewne bezprawie o charakterze administracyjnym, które ustawodawca uznaje jako bezprawie niższego rzędu i z tego powodu umieszcza je w Kodeksie wykroczeń, a nie w Kodeksie karnym.

Wiążą się z tym pewne konsekwencje, a jedna z nich w praktyce blokuje stosowanie tego przepisu przez wymiar sprawiedliwości. Chodzi o to, że istota tego wykroczenia polega na wykorzystaniu sieci telekomunikacyjnej. Żeby ustalić sprawcę tego wykroczenia niezbędne jest ustalenie numeru, z którego dzwoniło i powiązanie go ze sprawcą, a więc uzyskanie danych z tzw. bilingu, od operatora obsługującego dane połączenie. Jednak w Kodeksie wykroczeń ustawodawca nie zdecydował się na taką możliwość w stosunku do tej kategorii czynów. Mamy tu do czynienia z wyraźnym wyłączeniem. Proszę zauważyć, że do tej pory art. 44 § 5 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia nie dotyczy art. 218 Kodeksu postępowania karnego, który to przepis stanowi podstawę do uzyskania przez organy procesowe danych z tzw. bilingów. Myślę, że w tej sytuacji praktyczna możliwość stosowania tego przepisu byłaby znikoma. Przecież, jak już zostało powiedziane, charakter tego czynu wymaga wykorzystania danych telekomunikacyjnych, a więc konieczności ustalenia numeru, z którego dane połączenie zostało wykonane i na podstawie danych uzyskanych od operatora telekomunikacyjnego, powiązanie tego numeru z abonentem. Jak już wspomniałem, do chwili obecnej Kodeks postępowania o wykroczenia takiej możliwości nie przewiduje. Ustawodawca od wielu lat uznaje, że w stosunku do tej kategorii czynów nie dopuszcza się takiego rozwiązania.

Chciałbym jeszcze powiedzieć o skutkach tej regulacji, które konieczne należy uwzględnić. Pan minister wspomniał o skali tego zjawiska, która uzasadnia interwencję legislacyjną w tym obszarze. Proszę jednak zwrócić uwagę, że znamiona tego czynu są określone w bardzo szeroki sposób. Trzeba pamiętać, że rocznie mamy do czynienia z 20 mln zgłoszeń, z których blisko połowa, a więc ok. 10 mln, stanowią zgłoszenia nieuzasadnione. Czyli mówimy o 10 mln zdarzeń, które potencjalnie mogłyby stać się sprawami objętymi czynnościami wyjaśniającymi i ewentualnie wpłynąć do sądów. Pomijam w tym miejscu kwestie dowodowe, o których przed chwilą mówiłem. Nawet gdyby tylko co dziesiąta sprawa została objęta postępowaniem, to i tak mielibyśmy w sądach ok. 1 mln tego rodzaju spraw. Przecież obecnie, w skali roku, wpływa do sądów tylko ok. 500–600 tys. spraw. To pokazuje skalę zjawiska.

Przejdę teraz do kwestii szczegółowych znamion tego wykroczenia. Ministerstwo Sprawiedliwości oczywiście popiera proponowane rozwiązanie. Jednak nie możemy przejść do porządku dziennego i nie zauważyć wątpliwości, które pojawiają się w tej sprawie już na pierwszy rzut oka. Wydaje się, że główne wątpliwości mogą dotyczyć znamion tego wykroczenia, które mają nieostry charakter. Przeanalizuję je po kolei. Pierwsze z nich tzn. znamię umyślności, nie budzi zastrzeżeń, ponieważ wykroczenie może być dokonane umyślnie bądź nieumyślnie. Jednak już drugie znamię tzn. bez uzasadnienia, jest trudne do uznania, ponieważ w prawie o wykroczeniach ono nie występuje. To znamię ma charakter wybitnie ocenny. Kto ma oceniać czy dane zgłoszenie było uzasadnione, czy nie? Przecież może być taka sytuacja, że z punktu widzenia osoby zgłaszającej jej zgłoszenie było uzasadnione, choć nie spełnia wymogów zmuszających do podjęcia natychmiastowej interwencji ratunkowej.

Kolejny problem może wystąpić ze sformułowaniem o blokowaniu telefonicznego numeru alarmowego utrudniającym lub uniemożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego. Wydaje się, że znamię czynności „blokuje” wyraża to samo co znamiona „utrudniając” i „uniemożliwiając”. Wydaje się, że nie jest to do końca przemyślane, ponieważ trudno sobie wyobrazić blokowanie, które jednocześnie nie ma wpływu na funkcjonowanie systemu. To się praktycznie jedno w drugim mieści.

Pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jeden element związany z tymi znamionami. Nie znalazłem odpowiedzi na pytanie, w którym momencie dochodzi do zrealizowania w pełni znamion omawianego wykroczenia. Czy już w momencie wykonie takiego połączenia przez sprawcę dochodzi do zrealizowania tych znamion? Czy konieczne jest w tej sytuacji wykazanie, i w jaki sposób, iż inna osoba, która dzwoniła z uzasadnionym zgłoszeniem, nie miała w związku z tym możliwości uzyskania połączenia z numerem alarmowym?

Te wszystkie wątpliwości nasuwają się już przy wstępnej analizie projektu i zostały one wyrażone w projekcie stanowiska rządu, które jest w tej chwili na etapie uzgodnień międzyresortowych. Jednak najważniejsza nasza uwaga ma charakter czysto praktyczny i dotyczy możliwości stosowania omawianego przepisu przy ograniczeniach dowodowych, jakie występują w postępowaniach w sprawach o wykroczenia.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Pan minister Andrzej Dera chce odnieść się do tych uwag.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Do tej pory mieliśmy do czynienia z sytuacją, że osoby, które dopuszczały się tego rodzaju czynów były traktowane przez wymiar sprawiedliwości w dwojaki sposób. Jedni byli skazywani na podstawie art. 160 Kodeksu karnego, a inni na podstawie art. 66 Kodeksu wykroczeń. Jest to opisane w literaturze. W efekcie ta sama czynność była w niektórych przypadkach przez funkcjonariuszy naszego państwa rozpatrywana na podstawie Kodeksu karnego, a w niektórych, na podstawie Kodeksu wykroczeń. Dlatego nie bardzo rozumiem te zastrzeżenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

Mogę podać konkretne przykłady, kto i za co został skazany. Z art. 160 Kodeksu karnego, który stanowi, że: „Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3” został skazany mieszkaniec Skarżyska Kamiennej, który dezorganizował pracę służb ratowniczych, łącząc się z numerem 112 od kilku do kilkuset razy dziennie. Natomiast mieszkanka Ełku została skazana z art. 66 Kodeksu wykroczeń za blokowanie policyjnego telefonu alarmowego, dzwoniąc na numer 997 ponad 200 razy dziennie. Czyli jednak skazywano takie osoby na podstawie Kodeksu wykroczeń.

Chciałbym zadać w tym momencie pytanie przedstawicielowi Ministerstwa Sprawiedliwości: Na podstawie jakich danych z bilingów została oskarżona i skazana mieszkanka Ełku? Przecież ustalono w tej sprawie, na podstawie postępowania wynikającego z Kodeksu wykroczeń, tożsamość tej osoby i poniosła ona odpowiedzialność za wykroczenie z art. 66 tego Kodeksu.

Chciałbym także powiedzieć, że pan naczelnik popełnił pewien błąd logiczny mówiąc, że jak mamy 9 mln nieuzasadnionych zgłoszeń, to będziemy mieli ok. 1 mln spraw. Przecież blokowanie oznacza permanentne utrudnianie funkcjonowania systemu poprzez wielokrotne dzwonicie np. kilkaset razy dziennie. Każde zgłoszenie jest rejestrowane, a więc ogółem mamy 19 mln wszystkich połączeń z numerami alarmowymi. W tym odnotowano np. 5 tys. połączeń wykonanych przez mającego 17 lat mieszkańca Głucholąz na telefony Pogotowia Ratunkowego i Straży Pożarnej. W efekcie nie będziemy mieli do czynienia z milionem spraw, ale będzie ich znacznie mniej.

Na tym polega blokowanie, że uniemożliwia ono normalne funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego. Przecież nikt, kto zadzwoni raz lub dwa nie zostanie z tego tytułu uznany za sprawcę wykroczenia, ponieważ jego czyn nie spełni wymienionych w przepisie znamion tj. blokowania utrudniającego lub uniemożliwiającego prawidłowe funkcjonowanie wspomnianego systemu. Sprawa ta wydaje się dosyć jasna. Natomiast zgodziłbym się na zastąpienie w przepisie słów: „bez uzasadnienia”, na sformułowanie: „bez uzasadnionej przyczyny”, które występuje w Kodeksie wykroczeń. Byłoby to spójne z systematyką tego Kodeksu oraz językiem w nim używanym. Zgłaszam w związku z tym odpowiednią autopoprawkę.

Prosiłbym panią mecenas Małgorzatę Krassowską o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

W związku z wątpliwościami zgłoszonymi co do możliwości stosowania dodawanego w Kodeksie wykroczeń w art. 66 w § 1 pkt 2 chciałabym zapytać: Jak w tej sytuacji jest

obecnie stosowany pkt 1 tego artykułu, który stanowi: „kto chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia podlega karze...”? Proszę mi powiedzieć, czy jakiegokolwiek postępowania z art. 66 § 1 są prowadzone jedynie na podstawie podpisanych listów, czy też na podstawie ustalonej tożsamości? Czy tego rodzaju zastrzeżeń, które zostały zgłoszone do dodawanego teraz w projekcie prezydenckim pkt 2, nie było wcześniej do pkt 1?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Chciałbym powitać i prosić o zabranie głosu panią Marię Skarżyńską, naczelnika Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Maria Skarżyńska:**

Pragnę sprostować pewną kwestię dotyczącą danych osoby, która dzwoni na numer alarmowy. Na podstawie ustawy – Prawo telekomunikacyjne, operatorzy mają obowiązek przekazywać dane abonenta. W związku z tym wszystkie połączenia, które są kierowane do numerów alarmowych są kierowane do centrów powiadamiania ratunkowego i operator, odbierając zgłoszenie, ma wyświetlone wszystkie dane dzwoniącego, włącznie z lokalizacją jego numeru telefonu komórkowego. Czyli nie będzie żadnych problemów ze zidentyfikowaniem osoby, która dzwoni, chyba że jest to telefon bez karty SIM, który także umożliwia dokonywanie połączeń z numerami alarmowymi. Tych ostatnich telefonów jest jednak zdecydowanie mniej, a w przypadku pozostałych można zidentyfikować, zgodnie z prawem, dzwoniącą osobę.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Pan naczelnik Marcin Kowal powołał się na art. 44 § 5 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, który stanowi, że przy przeszukaniu i zatrzymaniu przedmiotów stosuje się odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego. Czyli nie ma w nim mowy, że tych przepisów się nie stosuje, ale stanowi, że stosuje się je odpowiednio. Proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

**Naczelnik Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:**

Faktem jest, że w postępowaniu dotyczącym wykroczeń nie można stosować pozyskiwania danych z bilingów, gdyż jest to nielegalne. Ta sprawa jest bezsporna. Natomiast, jeżeli jest tak, jak wspomniała pani naczelnik, to moja uwaga staje się nieaktualna.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Uważam, że pozostaje kwestia zredagowania przepisu w ten sposób, żeby nie stanowił on dla sądu problemu. Czy chodzi o samo dzwonicie bez uzasadnionej przyczyny na numer alarmowy, czy trzeba wykazać, że komuś utrudniano dodzwonicie się na ten numer? Przecież może się zdarzyć, że przez cały dzień nie będzie żadnych zgłoszeń i wtedy trudno mówić o utrudnianiu dodzwonicia się. Co wtedy?

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Ten przepis odnosi się do stanów faktycznych, które zostały ujawnione. Zostały one opisane w uzasadnieniu projektu. Jeżeli ktoś dzwoni kilkaset razy dziennie, a nawet kilka tysięcy razy, to niewątpliwie można uznać to za blokowanie. To nie budzi wątpliwości. Ludzie mogą dzwonić wiele razy na skutek szoku, awarii sprzętu lub zdarzeń zewnętrznych, na które osoby dzwoniące nie mają wpływu. Jednak musi zostać spełniony jeden warunek tzn. nastąpić zdarzenie, którego skutki muszą być niebezpieczne dla życia lub zdrowia człowieka. Jeżeli do tego dochodzi, to nie ma mowy o karaniu osoby dzwoniącej. Taka osoba, która na skutek np. zdenerwowania nie może prawidłowo wybrać numeru nie będzie karana. Natomiast, jeżeli nie dojdzie do wspomnianego zdarzenia, to naturalnie dzwoniący musi się liczyć z ukaraniem. Jeżeli ktoś dzwoni dla żartu, to dodawany przepis stanowi odpowiedź na tego rodzaju zachowanie. Uważam, że nie powinno to budzić wątpliwości. Każdy, kto ma do czynienia z zagrożeniem życia i zdro-

wia ma prawo zadzwonić pod numer 112. Nie można jednak postawić zarzutu blokowania systemu osobie, której ze względu np. na zdenerwowanie lub przez nieudolność, nie udawało się połączyć, ale ma do czynienia z zagrożeniem życia lub zdrowia. Ukarany musi zostać tylko ten, który dzwoni bez powodu.

**Naczelnik Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:**

Z całym szacunkiem odnoszę się do słów ministra, ale pozwolę sobie jednak na pewną wątpliwość. Projektowany przepis dotyczy wykroczenia o charakterze skutkowym. Czyli, jak rozumiem, mamy mieć do czynienia z czynnością w postaci połączenia, która ma blokować numer alarmowy, a jednocześnie ma wystąpić skutek w postaci utrudnienia lub uniemożliwienia prawidłowego funkcjonowania tego systemu. Jednak prawidłowe funkcjonowanie tego systemu polega na tym, że w tym samym czasie inna osoba może bez przeszkód wykonać połączenie. O blokowaniu można byłoby mówić dopiero wtedy, jeżeli przez to, że ktoś w sposób nieuzasadniony dzwoni, inna osoba już nie może dokonać połączenia. Tymczasem wydaje się, że intencją projektodawcy jest penalizacja samego nieuzasadnionego wykonywania połączeń z numerami alarmowymi, niezależnie od ich skutku.

**Posel Andrzej Gawron (PiS):**

Nie jestem prawnikiem i dlatego chciałbym prosić o wyjaśnienie pewnej wątpliwości. Co się stanie, jeżeli mój telefon weźmie dziecko i zacznie automatycznie wybierać i łączyć się z numerami alarmowymi? Czy w świetle tych przepisów posiadacz telefonu zostanie pociągnięty do odpowiedzialności?

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Musi być to działanie umyślne, a więc osoba świadomie wybiera numer 112 i dzwoni pod niego z jakiś, bliżej nieokreślonych, powodów i w ten sposób uniemożliwia normalne funkcjonowanie systemu. Nie chodzi tu o przypadkowe działanie. Dziecku nie można zarzucić świadomego działania. Nie mówimy o takich przypadkach ani o takich, gdy ktoś dzwoni raz lub dwa. To nie jest blokowanie ani utrudnianie pracy całego systemu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Zastanawiam się, czy nie powinno w tym przepisie być wprowadzone pojęcie uporczywości? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś propozycje dotyczące omawianego przepisu?

**Legislator Piotr Podczaski:**

Mamy pewne wątpliwości do proponowanej regulacji. Do pewnego stopnia zgadzamy się ze stanowiskiem strony rządowej, że chyba za dużo jest tutaj przesłanek czynu. W przepisie jest jednocześnie mowa o blokowaniu, utrudnianiu i uniemożliwianiu. Trudno nam sobie wyobrazić sytuację, że ktoś blokuje numer i nie utrudnia. Czy ta przesłanka blokowania jest w ogóle potrzebna? Dobrem jest przecież prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego, a więc może wykroczeniem niech będzie tylko utrudnianie i uniemożliwianie funkcjonowania, bez użycia przesłanki blokowania.

Nie do końca posługujemy się w przepisie pojęciami, które są stosowane w Kodeksie wykroczeń. Pan minister już wyjaśnił, że lepiej użyć sformułowania „bez uzasadnionej przyczyny”. Ponadto w Kodeksie wykroczeń nie mówi się o systemie powiadamiania ratunkowego i dlatego zastanawiamy się, czy pisanie o całym systemie nie jest pewną przesadą. Może chodzi tu o utrudnianie i uniemożliwianie działania stanowiącego część tego systemu, tylko jednego z centrów powiadamiania ratunkowego.

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Ale system istnieje i obejmuje wszystkie centra.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Jednak dla mnie uniemożliwienie działania całego systemu, to jednak jest coś więcej niż tylko jednego centrum. Kodeks posługuje się w art. 82a § 1 pkt 1 pojęciem centrum powiadamiania ratunkowego.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Można to uznać za poprawkę redakcyjną, ponieważ nikt nie dzwoni jednocześnie na wszystkie numery, ale tylko na jeden numer. W ten sposób blokowany jest dostęp do jednego numeru. Przede wszystkim chodzi o kluczowy numer 112.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Adwokat osoby dzwoniącej może zawsze powiedzieć, że nie zablokowała ona całego systemu, a jedynie jedną linię. Trzeba to doprecyzować.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Nie ma to znaczenia przy przesłance utrudniania działania, ponieważ jak się utrudnia funkcjonowanie centrum, to utrudnia się także działanie systemu. Mam jednak wątpliwości, czy można zapisać, że chodzi o uniemożliwienie działania całego systemu. Czy można twierdzić, że uniemożliwienie działania jednego z centrów uniemożliwi jednocześnie działanie całego systemu? O ile wiem, to są wprowadzone pewne zabezpieczenia i jeżeli numer jest zajęty w jednym z centrów, to takie połączenie jest przekierowywane do innego centrum.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Chciałbym zaproponować, żeby zapisać w dodawanym przepisie, że „Kto bez uzasadnionej przyczyny, blokuje telefoniczny numer alarmowy, utrudniając lub uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego...”. Być może w złym miejscu został postawiony przecinek, co powoduje, że czytając przepis rozdzielone zostają przesłanki. Jednak istota tego zapisu polega na tym, że chodzi o wykroczenie polegające na blokowaniu numeru, które utrudnia lub uniemożliwia funkcjonowanie systemu.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Czy jest jednak możliwe blokowanie numeru telefonicznego, które nie utrudnia funkcjonowania systemu? Moim zdaniem, chyba nie ma, gdyż każde blokowanie numeru utrudnia funkcjonowanie systemu.

**Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera:**

W jakim zakresie? Mówimy tutaj o zakresie, który uniemożliwia lub utrudnia funkcjonowanie systemu. Blokowanie będzie występowało wtedy, jeżeli ja zadzwonię na numer alarmowy np. 10 razy dziennie. Jednak to nie utrudni lub uniemożliwi działania systemu. Myśmy pokazali, że są przypadki wielokrotnego dzwonienia na numer alarmowy i dochodzi do sytuacji, że w momencie, gdy operator podejmuje czynność to dzwoniący się rozłącza. Potem dzwoni on ponownie i sytuacja się powtarza. To jest właśnie blokowanie, które uniemożliwia lub utrudnia funkcjonowanie systemu, w zależności od intensywności dzwonienia przez taką osobę. Chodzi nam o tego rodzaju przypadki. Niektórzy robią to dla zabawy albo pod wpływem alkoholu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Intencje są jasne. Chodzi wyłącznie o redakcję przepisu, o to, jak ma być on skonstruowany i czy wystarczy użycie jednego z tych pojęć, czy potrzeba aż dwóch.

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Może należy nadać przepisowi brzmienie: „Kto umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny uporczywie wybiera numer alarmowy, utrudniając lub uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie centrum powiadamiania ratunkowego...”. Czy jednak pojęcie: „wybiera” jest stosowane w prawie i można go wprowadzić do kodyfikacji? Może należałoby znaleźć inne określenie.

**Naczelnik Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:**

Czy konieczna jest w przepisie alternatywa w postaci utrudnienia lub uniemożliwienia prawidłowego funkcjonowania systemu? Może wystarczy tylko zapisać, że chodzi o utrudnienie?

**Legislator Piotr Podczaski:**

Może lepiej byłoby zapisać: „Kto umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego...”?  
Czy nie jest to jednak określone zbyt szeroko?

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Jest to jednak zbyt szeroko określone. Wynikałoby z tego na przykład, że ktoś będący w lokalu centrum może utrudniać jego funkcjonowanie.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Chodziło nam tylko o blokowanie numeru, które utrudnia lub uniemożliwia funkcjonowanie systemu. W przepisie jest mowa wyłącznie o takich przypadkach i nie można tego tak szeroko traktować. Chcemy tylko ukarać tych wszystkich, którzy uniemożliwiają korzystanie innym z numeru alarmowego. Wykorzystano tu potoczne pojęcie blokowania telefonicznego numeru, ale w sensie faktycznym jest to utrudnianie lub uniemożliwianie korzystania z tego numeru

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy pani reprezentująca KP RP chciałaby formalnie złożyć poprawkę, czy była to jedynie luźna uwaga?

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Ja nie mam prawa do zgłaszania poprawek.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Wiem, ale to jest państwa inicjatywa. Wydaje się, że ten przepis mógłby być jednak trochę lepszy.

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Wydaje się, że nie ma zastrzeżeń do sformułowania: „wybierać numer”. Może jednak lepiej byłoby zapisać: „uporczywie dokonuje połączeń z numerem alarmowym”.

**Poseł Artur Zasada (PiS):**

Proponuję odesłać projekt do podkomisji i tam ustalić jego treść, której nie trzeba będzie poprawiać. Przecież, jest to bardzo krótki projekt i można to nawet teraz zrobić.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jeżeli odeślemy projekt do podkomisji, to prace nad nim zakończymy dopiero po wakacjach.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

W ustawie o systemie powiadamiania ratunkowego jest mowa o kierowaniu zgłoszeń do numerów alarmowych. Może to jest właściwe sformułowanie, które należałoby użyć w omawianym przepisie.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Jeżeli jednak ktoś dzwoni i nie ma zgłoszeń, ale jest połączenie, które blokuje dostęp do systemu.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Może należałoby użyć sformułowania o kierowaniu połączeń do numerów alarmowych.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Nie za bardzo rozumiem, co my teraz rozpatrujemy. Przepis ma stanowić, że: „Kto umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny blokuje telefoniczny numer alarmowy, utrudniając lub uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie systemu...”. Wydaje się, że ta norma jest jasna i czytelna. Nie dostrzegam w tym przepisie żadnych zagrożeń. Być może przecinek jest niepotrzebny. Proszę zwrócić uwagę, jakie są tu elementy. Umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny, czyli sąd musi to sprawdzić, blokuje telefoniczny numer alarmowy, czym uniemożliwia i utrudnia... Nie powinno to budzić w sądzie żadnych problemów inter-

pretacyjnych. Moim zdaniem, jest to norma czytelna, zrozumiała i jasna. Czy my tu nie dzielimy włosa na czworo?

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Pragnę dodać, że rzeczywiście nie jest możliwe, żeby jedna osoba uniemożliwiła funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego. Jest on skonstruowany w taki sposób, że jedna osoba nie jest w stanie zablokować działania całego centrum powiadamiania ratunkowego. Może jedynie, stale dzwoniąc, poważnie takie działanie utrudnić, ale w centrum jest od kilkunastu do kilkudziesięciu stanowisk operatorskich i to jedno połączenie będzie kierowane tylko do jednego operatora, a pozostali będą mogli normalnie pracować. Czyli możemy mówić o utrudnieniu funkcjonowania i takie sformułowanie w przepisie wydaje się lepsze.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Przyjmijmy przepis, że chodzi o utrudnianie prawidłowego funkcjonowania systemu.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Proponuję, żeby zapisać, że chodzi o utrudnianie prawidłowego funkcjonowania centrum powiadamiania ratunkowego, a nie całego systemu.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Posługujemy się pojęciami nowymi i dopiero trzeba będzie poczekać na orzecznictwo, aby można było dokonać wykładni. Na szczęście dotyczy to tylko wykroczeń, gdzie odpowiedzialność jest niższa, a nie przestępstw z Kodeksu karnego. Wydaje mi się, że nie jesteśmy w stanie tak sformułować tego przepisu, aby nie było żadnych wątpliwości. Jak już powiedziałem, jest to nowa norma.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Czy Biuro Legislacyjne proponuje, żeby zostawić w przepisie obie przesłanki tj. utrudnianie i uniemożliwianie, czy tylko jedną tj. utrudnianie?

**Legislator Piotr Podczaski:**

Proponuję zapisać, że: „Kto umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny blokuje telefoniczny numer alarmowy, utrudniając prawidłowe funkcjonowanie systemu...”. Pani naczelnik z MSWiA wyraźnie powiedziała, że nie ma możliwości uniemożliwienia funkcjonowania centrum. Trzeba jednak rozstrzygnąć, czy chodzi o funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego, czy o funkcjonowanie centrum powiadamiania ratunkowego? Zwracam uwagę, że w art. 82a Kodeksu wykroczeń jest napisane: „Kto w razie powstania pożaru niedopełnia obowiązku określonego w przepisach o ochronie (...) w postaci niezwłocznego zawiadomienia osób znajdujących się w strefie zagrożenia oraz centrum powiadamiania ratunkowego lub jednostki ochrony przeciwpożarowej albo Policji...”. Natomiast w ustawie o systemie powiadamiania ratunkowego sformułowanie centrum powiadamiania ratunkowego odnosi się do numeru 112 oraz do wszystkich pozostałych numerów alarmowych.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

My mówimy w projekcie ustawy o wszystkich numerach alarmowych.

**Legislator Piotr Podczaski:**

Jednak w Kodeksie wykroczeń są one rozdzielone. Mowa jest, z jednej strony, o centrum powiadamiania ratunkowego, a z drugiej strony, o jednostce ochrony przeciwpożarowej oraz Policji. Czy nie będzie takiej wykładni, że centrum to nie jest ani Policja, ani Straż Pożarna?

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Czy w skład centrum powiadamiania ratunkowego wchodzi obecnie telefony alarmowe Policji i Straży Pożarnej?

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

W tej chwili nie.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Ustawa przewiduje, że będą one wszystkie obligatoryjnie obsługiwane przez centrum powiadamiania ratunkowego, ale dopiero rozpoczynamy proces przejmowania numerów 997, 998, 999. Docelowo tak będzie, ale póki co jest to numer 112. Najprawdopodobniej w tym roku zacznie się przejmowanie pozostałych numerów.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jeżeli ktoś będzie dzwonił na numer Straży Pożarnej, to nie będzie on objęty tym nowym przepisem.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Jeszcze nie.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

Jeżeli w przepisie zapiszemy, że chodzi o prawidłowe funkcjonowanie systemu powiadamiania ratunkowego, to ten numer będzie też podlegał?

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Docelowo zakładam, że już w niedługim czasie cztery podstawowe numery alarmowe, to jest 997, 998, 999 i obsługiwany już w ramach centrum powiadamiania ratunkowego numer 112, będą podlegać pod omawiany przepis. Natomiast w ustawie o systemie powiadamiania ratunkowego jest otwarta furtka, żeby w ramach systemu obsługiwane były pozostałe numery, np. straży miejskich. Jednak na razie nie ma zainteresowania tym rozwiązaniem ze strony tych podmiotów, a więc w przypadku pozostałych numerów mogą być pewne wątpliwości.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Chciałbym przypomnieć, że celem omawianej inicjatywy jest zapewnienie swobodnego dostępu do numerów alarmowych ratujących życie. W moim odczuciu przepis, że chodzi o centrum powiadamiania ratunkowego, jest wystarczający.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Chodzi nam o wyjaśnienie, czy jeśli ktoś będzie blokował numer alarmowy Straży Pożarnej, to nowy przepis będzie go dotyczył, czy nie? Wygląd jednak na to, że nie będzie takiej osoby dotyczył.

**Ekspert w Biurze Prawa i Ustroju KP RP Małgorzata Krassowska:**

Jeżeli będzie dzwonił na numer 112, to będzie objęty omawianym przepisem.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jeżeli jednak zadzwoni na przykład pod numer 996, to czy będzie objęty tym przepisem?

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

To zależy, pod jaki numer zadzwoni. Jednak w krótkim czasie numer alarmowy 112 obejmie pozostałe numery alarmowe.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Kiedy ma to nastąpić?

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Planujemy, że już w tym roku rozpocznie się przejmowanie pozostałych numerów.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że nie ma potrzeby uwzględniania w dodawanym przepisie tej sytuacji.

**Naczelnik Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Departamencie Teleinformatyki MSWiA Maria Skarżyńska:**

Wydaje się, że nie ma takiej potrzeby.

**Posel Andrzej Gawron (PiS):**

Mam nadzieję, że te przepisy nie wejdą w życie. Jako poseł lokalny uważam, że numery alarmowe 998 i 997 oraz 999 do tej pory dobrze się sprawdzają. Pisałem nawet interpelację, że przejście tych numerów przez numer 112 i skierowanie wezwań do lokalnego centrum powiadamiania ratunkowego wydłuży tylko akcję ratunkową.

**Sekretarz stanu w KP RP Andrzej Dera:**

Przecież jest to sprawdzony system międzynarodowy.

**Posel Andrzej Gawron (PiS):**

Jednak do czasu, gdy numer 112 przejmie pozostałe numery alarmowe, powinny one zostać także zapisane w ustawie. Chociaż jestem zwolennikiem, żeby nie weszła ona w życie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Pan minister dostarczył treść poprawki, którą przejmuję. Po jej uwzględnieniu przepis art. 1 dotyczący zmiany art. 66 § 1 w pkt 2 otrzymałby brzmienie:

„2) umyślnie, bez uzasadnionej przyczyny blokuje telefoniczny numer alarmowy utrudniając prawidłowe funkcjonowanie centrum powiadamiania ratunkowego”.

Przechodzimy do przyjęcia projektu. Czy jest sprzeciw wobec tytułu ustawy? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 wraz z poprawką. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Czy jest sprzeciw wobec art. 1 ustawy? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1 ustawy wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art.2. Czy są uwagi dotyczące wejścia ustawy w życie? Nie słyszę uwag. Czy jest sprzeciw wobec art. 2 ustawy? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2 ustawy.

Kto jest za przyjęciem przez Komisję projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń z druku nr 1652? (5) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Stwierdzam, że Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń z druku nr 1652.

Jest zgłoszona moja kandydatura jako posła sprawozdawcy. Czy są w tej sprawie uwagi bądź głosy przeciwnie? Nie słyszę.

Stwierdzam, że sprawozdawcą został poseł Arkadiusz Mularczyk. Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.